



Minister w Zbąszczyń



Minister Joanna Mucha była pod wrażeniem oglądając zbąszyński stadion, który mimo późnych godzin wieczornych był nadal czynny, a na murawie odbywał się mecz sparingowy

Minister Sportu i Turystyki - Joanna Mucha odwiedziła kluby sportowe powiatu nowotomyskiego. Celem wizytacji, która odbyła się w środę, 27 lutego 2013 roku, było zapoznanie się z ofertą sportową naszego regionu. W Nowym Tomyszu Minister obejrzała pokazowy trening nowotomyskich ciężarowców oraz trening zawodników Szkolnego Ośrodka Siatkarskiego ze Zbąszczyń. Wizytę Gościa uświetniły swoim występem zbąszyńskie cheerleaderki „Chili”. Joanna Mucha skorzystała również z zaproszenia Burmistrza Zbąszczyń - Tomasza Kurasińskiego oraz Starosty Nowotomyskiego

- Andrzeja Wilkońskiego i w późnych godzinach wieczornych odwiedziła zbąszyńskie boisko piłkarskie przy ul. Senatorskiej.

W ramach planowanych reform, obok zmiany finansowania związków sportowych, Minister Sportu i Turystyki chce położyć większy nacisk na diagnostykę szkoleniową, podnoszenie kwalifikacji trenerskich, a przede wszystkim popularyzację sportu powszechnego i system identyfikacji talentów sportowych oraz pracy z nimi na etapie sportu szkolnego i akademickiego.



Pamiątkowe zdjęcie pani minister ze zbąszyńskimi cheerleaderkami „Chili”



Wesołych Świąt Wielkanocnych

Wszystkim mieszkańcom gminy Zbąszczyń składamy serdeczne życzenia z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych. Niech czas świąteczny pozwoli odpocząć od codziennych obowiązków w spokoju i rodzinnej atmosferze.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Marek Furman

Burmistrz Zbąszczyń
Tomasz Kurasiński

Słowo od redaktora naczelnego

Święta Wielkiej Nocy za pasem, a za oknami wciąż sporo śniegu i niskie temperatury. Jednak natura ma swój kalendarz i lada dzień będziemy zapewne cieszyć się słońcem i rodzącą się do życia przyrodą. Oddając do rąk Państwa pierwszy tegoroczny numer „Zbąszynianina” pragniemy przyłączyć się do życzeń świątecznych Burmistrza Zbąszynia i Przewodniczącego Rady Miejskiej Zbąszynia oraz zachęcić do przypomnienia najważniejszych wydarzeń, którymi żyliśmy w mijającym kwartale bieżącego roku.

Pierwsze tygodnie roku to tradycyjne wspomnianie ważnych dla zbąszynian wydarzeń historycznych, które ukształtowały naszą tożsamość i dzięki którym na codzień możemy cieszyć się faktyczną Wolnością, jakiej doświadczyć nie mogli Ci, którzy za tę Wolność oddali życie. Pamiętaliśmy zatem o kolejnej 93. rocznicy przyłączenia Zbąszynia „do Macierzy”, braliśmy też udział w rocznicowych obchodach Powstania Wielkopolskiego, które odbyły się w Perzynie i w Łomnicy. Ponadto uczciliśmy rocznicę tragicznych wywózek na Syberię oraz okrągłą 150 rocznicę Powstania

Styczniowego. Godnym odnotowania jest fakt coraz szerszego udziału mieszkańców w upamiętnieniu wymienionych wydarzeń, wyrażający szacunek dla Tych, którzy pragnęli wolności dla potomnych.

Śpieszymy donieść, że w ostatnich tygodniach wzbogaciliśmy się o cenną publikację, która w sposób bardzo przystępny przybliżyła nam najnowszą historię Zbąszynia i okolic. Bogato ilustrowany album zatytułowany „Zbąszyń na starej pocztówce” opatrzony został komentarzem historycznym prof. Krzysztofa Rzepy i powinien naszym zdaniem wzbudzić duże zainteresowanie wśród wszystkich mieszkańców. Na dowód tego, że historia i pamięć jest wśród nas wciąż żywa przedstawiamy z kolei ciekawy temat dotyczący przejścia granicznego Zbąszyń – Rogatka.

Bieżące wydarzenia w Gminie Zbąszyń mijają pod znakiem wyjątkowych Kobiet. Tych z pierwszych stron gazet jak Joanna Mucha – Minister Sportu, która niespodziewanie odwiedziła nasze miasto, jak i Wszystkich Pań, których wyjątkowość celebrowano na tradycyjnym „Święcie Kobiecości” oraz licznych uroczystościach na

terenie całej gminy.

Relacjonując wydarzenia związane z samorządem zachęcamy do lektury artykułów poświęconych planowanym w roku 2013 licznym inwestycjom oraz budzącemu ostatnio emocje tematowi tzw. „ustawy śmieciowej”. Wiele wskazuje, że rok bieżący będzie kolejnym okresem widocznych, korzystnych przeobrażeń w zakresie infrastruktury gminnej.

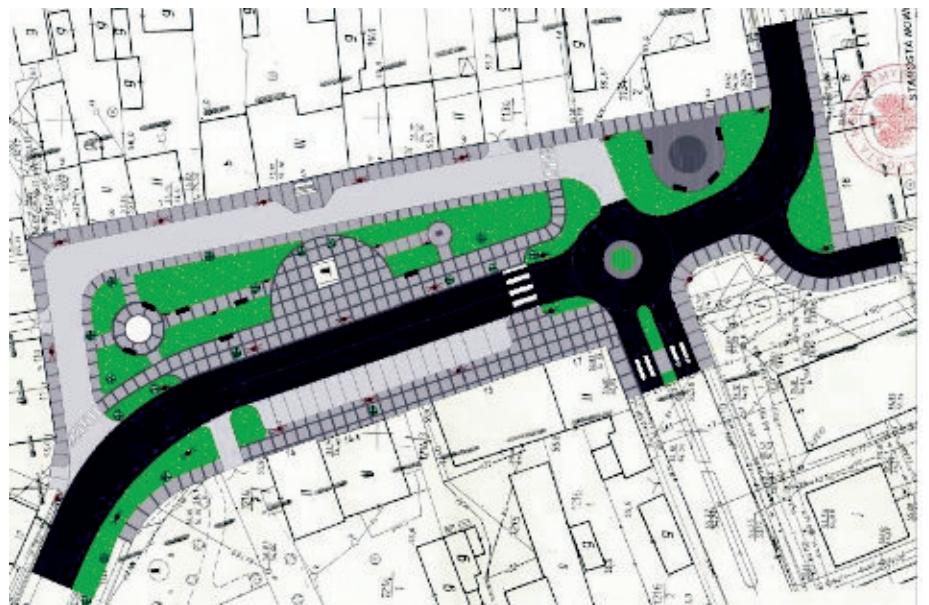
Tradycyjnie, ważne wydarzenia miały miejsce w zbąszyńskiej kulturze i w sporcie, że wspomnieć choćby jubileusz Galerii Baszta czy 8. Polish Cup w unihokeju. Warto odnotować też nagrodę dla Tomasza Szczechowicza, dyrektora ZCSTiR, który odznaczony został przez Minister Joannę Muchę i Marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka.

Wybiegając nieco w przyszłość przedstawiamy program czerwcowej konferencji pn. „Zbąszyń – miasto nad jeziorem. Wczoraj, dziś i jutro.”, na którą w imieniu Burmistrza Zbąszynia zapraszamy wszystkich zainteresowanych. Poza samą konferencją warto wziąć udział w imprezach towarzyszących, które odbędą się nad jeziorem.

Redaktor Naczelnny - Marek Nyckowiak

Plac Wolności kolejną wizytówką Zbąszynia

Już wkrótce rozpoczną się prace budowlane związane z rewitalizacją Placu Wolności w Zbąszyniu. Realizacja projektu otrzymała dofinansowanie w kwocie 450 tysięcy złotych przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka Obra – Warta, którego bardzo aktywnym członkiem jest gmina Zbąszyń i na które została podpisana umowa o dofinansowanie z samorządem województwa wielkopolskiego w dniu 9 stycznia br. Projekt pn. „Rewitalizacja zabytkowego Placu Wolności w Zbąszyniu – pamiętamy i kultuwujemy pamięć o mieszkańcach naszego regionu” ma za zadanie przywrócić dawnej świetności miejsca stale wykorzystywanego przez lokalną wspólnotę na potrzeby organizacji wielu uroczystości upamiętniających ważne daty i wydarzenia, nierozdzielnie związane z historią i tradycją gminy Zbąszyń. Zakres rzeczowy zadania, którego zakończenie przewidziano wstępnie na wrzesień roku bieżącego obejmuje prace dotyczące strony wschodniej i zachodniej placu, w tym: roboty rozbiórkowe chodników i krawężników,



budowę kanalizacji deszczowej, budowę nowej instalacji oświetleniowej wraz z montażem 23 lamp, ułożenie nawierzchni z kostki betonowej typu starobruk w ilości 972 m² – remont odcinka drogi – ułożenie

nawierzchni z kostki kamiennej w ilości 340,62 m², ułożenie nawierzchni z kostki kamiennej szarej w ilości 293,63m² i kostki kamiennej czarnej w ilości 77,81m².

Kamil Sieratowski

Rewolucja śmieciowa

odpadów postanowiono pozostać w dotychczasowym regionie gospodarki odpadami, do czego zobowiązuje nas zresztą w/w długoterminowa umowa.

Za sprawą zmiany Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach rozgorzały dyskusje o odpadach a raczej o tym, co z nimi będzie robione i za ile.

Spróbuję o tym w miarę niespecjalistyczny i chronologiczny sposób opowiedzieć. Historię tę rozpocznę od 2007r., kiedy to Marszałek Województwa Wielkopolskiego przystąpił do aktualizacji Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami (w skrócie WPGO). Musiał on być zgodny z Krajowym Planem Gospodarki Opadami (w skrócie KPGO), który, w celu realizacji założonych celów wynikających m.in. z wymagań unijnych, określił konieczność podjęcia następujących przedsięwzięć:

- utworzenie w skali kraju co najmniej kilkudziesięciu ponadgminnych struktur gospodarki odpadami komunalnymi dla realizacji wspólnych przedsięwzięć,
- planowanie i realizacja rozwiązań kompleksowych, zintegrowanych, uwzględniających wszystkie wytwarzane odpady możliwe do wspólnego zagospodarowania, niezależnie od źródła ich pochodzenia,
- utrzymanie przez gminy kontroli nad zakładami przetwarzania odpadów komunalnych, co jest istotne z punktu widzenia rozwoju racjonalnej gospodarki odpadami.

Podział na regiony

Tak więc WPGO musiał przewidzieć stworzenie struktur ponadgminnych, które dzisiaj nazywamy regionami gospodarki odpadami. W dniu 18 czerwca 2007r. Gmina Zbąszyń zwróciła się z prośbą o wprowadzenie zmian w WPGO polegających na uwzględnieniu utworzenia w oparciu o istniejące Składowisko Odpadów Komunalnych w Nowym Dworze centrum zagospodarowania odpadów obejmującego zasięgiem swego działania m.in. gminy województwa wielkopolskiego wchodzące wówczas w skład Regionu Kozła, tj. Zbąszyń, Miedzichowo, Siedlec. Proponowane do utworzenia centrum zagospodarowania odpadów mogłoby objąć swym działaniem również gminy Regionu Kozła leżące na obszarze województwa lubuskiego, tj. Trzciel, Zbąszynek, Babimost i Kargową a także inne z obu województw, leżące w pobliżu planowanej inwestycji. Znalazł się potencjalny inwestor, który taką inwestycję mógłby zrealizować.

Piotrowo czy Mnichy

W związku z wycofaniem się inwestora zamysł upadł i pismem z dnia 31.08.2007r. złożona została deklaracja przynależności do regionu gospodarki odpadami obsługiwanego przez planowany Zakład Unieszkodliwiania Odpadów (w skrócie ZUO) w Piotrowie Pierwszym, gmina Czempień. W tym czasie alternatywą była

przynależność do ZUO w Mnichach pod Międzychodem, jednak z powodu nieznacznej różnicy w odległościach, mając na uwadze fakt, że nie mielibyśmy wpływu na kierunki rozwoju i ceny w ZUO w Mnichach (funkcjonowało tam duże składowisko odpadów należące do firmy z francuskim kapitałem), Gmina Zbąszyń podjęła decyzję odnośnie zadeklarowania przynależności do ZUO w Piotrowie. Zakład ten miał być budowany w ramach związku międzygminnego, który już od kilku lat funkcjonował.

Zbąszyń w ZM Selekt

Chcąc mieć wpływ na funkcjonowanie systemu gospodarowania odpadami w ramach tego regionu na etapie projektowania, budowy i eksploatacji instalacji regionalnej, w tym na koszty jej funkcjonowania, ówczesna Rada Miejska w Zbąszyniu w dniu 28 grudnia 2007r. podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do Związku Międzygminnego „Centrum Zagospodarowania Odpadów – SELEKT” z siedzibą w Czempiniu. Pełnoprawnym członkiem Związku Gmina stała się dopiero w połowie 2010r. czyli ponad 2,5 roku po podjęciu uchwały przez Radę Miejską w Zbąszyniu, co spowodowane było zatwierdzeniem zmienionego Statutu Związku. W międzyczasie Związek ogłosił konkurs na zaprojektowanie, wybudowanie i eksploatację instalacji regionalnej w wyniku którego 20.05.2008r. podpisano umowę pomiędzy Związkiem Międzygminnym „SELEKT” a TEW Entsorgung w sprawie powierzenia wykonania zadania własnego (budowa, utrzymanie i eksploatacja obiektów, instalacji i urządzeń zapewniających odzysk i unieszkodliwianie odpadów z terenu związku do końca 2037r. z możliwością przedłużenia o 10 lat).

Umowa na 25 lat

Po formalnym wstąpieniu naszej Gminy do Związku ówczesny burmistrz Zbąszynia Leszek Leśny w dniu 16.08.2010r. podpisał umowę wdrażającą wcześniejszą umowę pomiędzy Związkiem a firmą TEW, w wyniku czego zobowiązania, które wcześniej ciążyły na Związku, przeszły bezpośrednio na naszą Gminę i wiążą nas na co najmniej 25 lat. 1 lipca 2011r. Centrum Zagospodarowania Odpadów w Piotrowie Pierwszym, zgodnie z zapisami umowy z 2008r., rozpoczęło działalność i od tego dnia odpady niesegregowane z terenu naszej gminy za pośrednictwem punktu przeładunkowego w Grodzisku Wielkopolskim musiały tam trafiać. W ubiegłym roku miały miejsce aktualizacje WPGO w województwach wielkopolskim i lubuskim. Po przedstawieniu radnym możliwości kierowania odpadów do jednego z trzech ZUO i dyskusji odnośnie wad i zalet każdego z rozwiązań i niewiadomych odnośnie cen za przyjęcie

Stan obecny i zastany

- Można wystąpić ze Związku Międzygminnego „SELEKT”, w każdym czasie za zgodą Rady Miejskiej w Zbąszyniu wyrażoną w stosownej uchwale i prawdopodobnie nie rodziłoby to bezpośrednich konsekwencji finansowych.

- Można zerwać umowę podpisaną przez burmistrza Leszka Leśnego, lecz grozi nam za to, zgodnie z umową, minimum 100 tys. zł kary a także ewentualne kary, których wysokości nie potrafimy określić, a które możemy zapłacić w przypadku, gdy Centrum Zagospodarowania Odpadów w Piotrowie Pierwszym skierowałby sprawę na drogę sądową. Gmina zleciła kancelarii prawnej przygotowanie do negocjacji warunków odstąpienia od umowy lub renegotjacji jej zapisów, w tym w szczególności terminu obowiązywania.

- Zgodnie z Wojewódzkim Planem Gospodarki Odpadami, do czasu jego zmiany (prawdopodobnie za ok. 5 lat) musielibyśmy i tak wozić większość odpadów do Piotrowa Pierwszego, co w przypadku braku możliwości nieodpłatnego korzystania z przesypowni w Grodzisku Wlkp. i wyższych cen za przyjęcie odpadów spoza Związku byłoby droższe.

W najbliższym czasie bez zmian

W ubiegłym roku Sejm RP uchwalił ponadto zmianę ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, na mocy której m.in. gminy staną się od 1 lipca bieżącego roku właścicielami odpadów komunalnych powstających na ich terenie i to na gminach ciążyć będzie wiele obowiązków związanych z ich zagospodarowaniem, m.in. wzrost poziomów recyklingu odpadów selektywnie zebranych, zmniejszenie ilości odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych do składowania, obowiązek budowy i utrzymania punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości gminy są zobowiązane ogłosić przetargi. Do końca ubiegłego roku gminy miały obowiązek ustalić stawki opłat za gospodarowanie odpadami, które muszą uwzględniać koszt odbioru i odzysku bądź unieszkodliwienia odpadów, budowy i utrzymania punktów selektywnej zbiórki oraz koszty administracyjne. Związek Międzygminny, do którego należymy i który w naszym imieniu realizuje te obowiązki, zlecił wyszacowanie stawki opłaty specjalistycznej firmie, która jej wysokość, przy założeniu, że m.in. wszyscy mieszkańcy będą wносиć opłatę, nie wzrośnie ilość odpadów, określiła na blisko 13 zł od osoby. Zgromadzenie Związku Międzygminnego, czyli przedstawiciele wszystkich 21 gmin, członków Związku, zdecydowało o obniżeniu tej stawki i

dok. na str. 3

uchwaleniu jej na poziomie 10 zł od osoby mając nadzieję, że konkurencja w przetargu ograniczy poziom oferowanych cen. Niektóre związki międzygminne czy gminy określiły te stawki na niższym poziomie, nie ma jednak pewności, że nie będą musiały ich zweryfikować w najbliższym czasie. A co my otrzymamy za 10 zł opłaty?

- Odbiór każdej ilości kubłów ze zmieszanyimi odpadami, które będzie można wystawiać co 2 tygodnie;
- Odbiór każdej ilości odpadów segregowanych w workach co 4 tygodnie (worki będą bezpłatnie dostarczane mieszkańcom);

- Dwa razy do roku będzie organizowana objazdowa zbiórka odpadów wielkogabarytowych i zużytych urządzeń elektrycznych i elektronicznych;

- Z chwilą uruchomienia na terenie naszej gminy punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (mamy być jedną z pierwszych gmin w Związku, na terenie której taki punkt powstanie) będzie tam można bezpłatnie dostarczyć wszelkie odpady problemowe typu: odpady budowlane, niebezpieczne, biodegradowalne itp.

Dopiero pod koniec bieżącego roku poznamy, czy cały ten system prawidłowo funkcjonuje pod względem wydolnościowym jak i finansowym. Na forum Związku podjęto decyzję, że ogłosi się przetarg tylko na pół roku, więc ogłaszając pod koniec tego roku kolejny przetarg będzie już wiadomo, jak rzeczywiście system funkcjonuje a poza tym firmy, które nie zdobędą zleceń w pierwszych przetargach, ograniczą swoje oczekiwania finansowe.

Podatek śmieciowy z ulgami

Ponadto Związek pracuje nad systemem ulg, których wprowadzenie stało się możliwe po wejściu w życie w dniu 6 marca bieżącego roku zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. O wynikach tych zmian mieszkańcy zostaną szczegółowo poinformowani. Właściciele nieruchomości, którzy jeszcze nie złożyli deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami mogą się spodziewać niebawem utrzymania decyzji o odgórnym ustaleniu wysokości tej opłaty. Sugeruję więc szybki kontakt z urzędnikami w biurze nr 5 Urzędu Miejskiego w Zbąszyniu. Ze swej strony podejmujemy i podejmować będziemy wszelkie możliwe działania aby obniżyć opłaty za odpady zarówno dla mieszkańców jak również dla gminy, która za obiekty użyteczności publicznej również musi takie opłaty ponosić. Warto podkreślić, że zmiana przepisów dotyczących gospodarstwa dotyczy całego kraju. Jedno jest pewne, nowe przepisy wykluczają dotychczasową formę opłaty czyli od ilości faktycznie wystawionych kubłów. Zastąpi ją opłata zryczałtowana, w naszym przypadku liczona od osoby zamieszkującej w gospodarstwie domowym.

Marek Orzechowski zastępca burmistrza Zbąszynia

Blisko 22 miliony na inwestycje



W marcu zakończono budowę sieci kanalizacyjnej na ulicy 17-go Stycznia

55 zadań inwestycyjnych o wartość 21,7 miliona złotych, planowanych do realizacji w roku 2013 na terenie gminy Zbąszyn.

Przedłużająca się zima tymczasowo ograniczyła realizację zadań inwestycyjnych na terenie gminy Zbąszyn, jednakże z nadejściem wiosny rozpocznie się realizacja co najmniej 55 przedsięwzięć o szacunkowej o wartości 21,7 miliona złotych – realizowanych samodzielnie przez Gminę Zbąszyn jak i inne podmioty w ramach współpracy z Gminą Zbąszyn.

33 inwestycje w 2013 roku

Do zadań własnych gminy zaliczyć należy 33 przedsięwzięcia o łącznej wartości 7,8 mln złotych wsparte dofinansowaniem zewnętrznym w kwocie 3,1 mln. Do najważniejszych inwestycji można zaliczyć rewitalizację Placu Wolności w Zbąszyniu, Budowę Targowiska Stałego w Zbąszyniu, zakończenie rozbudowy sieci kanalizacji sanitarnej w ramach zadania współfinansowanego z Wielkopolskiego Programu Operacyjnego na lata 2007-13, a także rozbudowę i przebudowę sali wiejskiej w Nądni. Dodatkowo planowane są również prace związane poprawą stanu dróg gminnych, gdzie przebudowanych i wyremontowanych zostanie około 2,5 kilometra dróg. W tym 12 zadań zostanie zrealizowanych na terenie sołectw, które od roku 2010 samodzielnie wskazują i współuczestniczą w realizacji zadań wspartych przez środki finansowe wydzielone z budżetu Gminy Zbąszyn w ramach Funduszu Sołeckiego.

Nowa szkoła muzyczna

Jednym z ważniejszych tegorocznych zadań na terenie Zbąszynia jest oczywiście projekt „Filharmonia Folkloru Polskiego w Zbąszyniu” – rozbudowa i przebudowa szkoły muzycznej o salę koncertową, pomieszczenia dydaktyczne i warsztaty. Przedsięwzięcie na które udało się pozyskać ponad 11,7 miliona dofinansowania z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-13 jest realizowane wspólnie z Państwową Szkołą Muzyczną I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Zbąszyniu. Obecnie trwa procedura o udzielenie zamówienia publicznego. W przypadku jej terminowego zakończenia i wyłonienia wykonawcy prac budowlanych, inwestycja będzie mogła się rozpocząć już w maju br.

Dotacje z LGR Obra – Warta i LGD Regionu Kozła

Kolejną grupę stanowi 21 zadań o wartości ponad 1,9 miliona złotych będących w realizacji lub oczekujących na ocenę właściwych instytucji wdrażających programy pomocowe Unii Europejskiej. Zadania te od podstaw zostały przygotowane wspólnie z Urzędem Miejskim, który od kilku lat wspiera również beneficjentów na etapie realizacji i rozliczeń poszczególnych przedsięwzięć.

Do najważniejszych zaliczyć należy przedsięwzięcia finansowane z Programu Operacyjnego Ryby 2007-13. Zbąszyński Klub Żeglarski pozyskał 350 000 zł (zadanie już realizowane). Parafia w Łomnicy otrzymała blisko 200 tys. zł na prace konserwatorskie ratujące zabytkowy XVIII – wieczny kościół p.w. św. Wawrzyńca w Łomnicy, zadanie jest w trakcie realizacji. Z kolei parafia w Zbąszyniu otrzymała 200 tys. zł na rewitalizację zabytkowego cmentarza parafialnego w Zbąszyniu. To zadanie rozpocznie się w kwietniu.

W przysłowiowej kolejce na przyznanie pomocy z funduszy europejskich oczekuje aż 17 pomysłów organizacji pozarządowych związanych szczególnie z remontami i wyposażeniem obiektów pełniących funkcje społeczno – kulturalne. Na wspomniane zadania Stowarzyszenia wystąpiły o pomoc do lokalnych instytucji grantodawczych, tj. LGR Obra – Warta (kwota wnioskowana 816 495,00 zł) oraz LGD Regionu Kozła (kwota wnioskowana 21 880,00 zł)

Razem można więcej

Ostateczny bilans rzeczowy i finansowy sporządzony na zakończenie roku 2013 może być bardziej korzystny od wyżej przedstawionego planu działań, ponieważ zarówno Urząd Miejski jak i inne organizacje stale wyszukują kończące się co prawda, ale pojawiające się jeszcze możliwości uzyskania wsparcia z budżetu Unii Europejskiej. Widocznym jest że dzięki aktywności mieszkańców naszej gminy przy jednoczesnym wsparciu lokalnego samorządu, możliwe jest realizowanie bardzo wielu zadań zmieniających najbliższe otoczenie oraz poprawiających warunki mieszkania, pracy i wypoczynku mieszkańców gminy Zbąszyn.

Kamil Sieratowski

Futbol dla chłopców, koszykówka dla dziewcząt



Inicjatywa zbąszyńskiego samorządu gminnego, spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców

Innowacyjny projekt - zajęcia sportowe dla dzieci z Gminy Zbąszyń

Jeszcze w bieżącym roku szkolnym dzieci w wieku od 8 do 10 lat będą mogły wziąć udział w nowym projekcie finansowanym przez władze samorządowe, polegającym na organizacji zajęć rekreacyjno - sportowych prowadzonych przez wykwalifikowanych trenerów. Oferta dotyczy zajęć z piłki koszykowej dla dziewcząt oraz piłki nożnej dla chłopców.

Baza sportowa

Infrastruktura sportowa Zbąszynia wyróżnia się na tle całej Wielkopolski, co potwierdziła wizyta Pani Joanny Muchy – Minister Sportu, która pośród wielu spotkań roboczych znalazła czas, aby zwiedzić sportowe obiekty w naszym mieście. Pani Minister z uznaniem wypowiadała się na temat rozwoju bazy sportowej, która w znakomity sposób może się przyczynić do upowszechniania kultury fizycznej wśród najmłodszych mieszkańców gminy Zbąszyń.

Wizyta Pani Joanny Muchy w Wielkopolsce była częścią ogólnopolskiego cyklu konferencji poświęconych upowszechnianiu sportu wśród dzieci i młodzieży, w których udział wzięli przedstawiciele gminy w osobach Pana Tomasza Kurasińskiego – Aktualnie w projekcie udział bierze 300

Burmistrza Zbąszynia oraz Pana Tomasza Szczechowicza – Dyrektora Zbąszyńskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji.

Pomysł na organizację otwartych zajęć dla dzieci na etapie wczesnoszkolnym dojrzewał już od pewnego czasu, ale obecnie pojawiły się realne możliwości ich uruchomienia. Celem nadrzędnym projektu jest zachęcenie dzieci i ich rodziców do powszechnego uczestnictwa w zajęciach o charakterze rozwojowym, które poza oczywistymi korzyściami zdrowotnymi, przyczynić się będą do wspomagania procesu wychowawczego i promowania zasad szlachetnej rywalizacji sportowej.

Koszykówka dla dziewcząt

Wybór dyscyplin sportowych dla dzieci nie był przypadkowy. W przypadku dziewcząt Gmina Zbąszyń zamierza włączyć się do większego projektu pn. „Nauka, sport, przyszłość”, któremu patronuje ekstraklasowy zespół koszykówki kobiet AZS PWSZ Gorzów Wielkopolski. Projekt polega na organizowaniu zajęć finansowanych przez Gminę i prowadzonych według nowatorskiego programu treningowego opracowanego przez trenera gorzowskiego zespołu – Dariusza Maciejewskiego. Wnioski z wiosennego pilotażu pozwolą na przygotowanie się do dalszej realizacji projektu, planowanego na cały rok szkolny 2013/2014.

Justyna Zych

dziewczynek z 13 gmin. Gmina Zbąszyń jest jedyną z Wielkopolski, która włącza się w ten wielce obiecujący pomysł. Wyjątkowość projektu polega na tym, że dzieci od najmłodszych lat mogą bez żadnej presji rozwijać swoje zainteresowania poprzez ruch i zabawę, a w przypadku poważniejszego potraktowania koszykówki mają możliwość szlifowania swojego talentu i związania z tą widowiskową dyscypliną swojej przyszłości.

Piłka nożna dla chłopców

W przypadku chłopców wybór był niemal oczywisty – znakomita baza do uprawiania tej dyscypliny oraz współpraca Gminy z pięcioma klubami piłkarskimi przesądziły o organizacji zajęć z piłki nożnej. Zbąszyńskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji jako bezpośredni organizator treningów zapewni dostęp do bazy sportowej i zatrudnia trenerów, a chłopcy biorą udział w zajęciach o charakterze ogólnorozwojowym, które przygotowują ich do typowych treningów piłkarskich, które organizowane są od klasy czwartej szkoły podstawowej przez miejscowe kluby piłkarskie.

Pilotażowy program

Ideą przyświecającą władzom samorządowym jest integracja przez sport dla wszystkich chętnych dzieci z terenu całej gminy. Poza dostępem do obiektów sportowych i zapewnieniem kadry trenerskiej, organizatorzy zapewnią również dowozy autobusowe dla dzieci spoza Zbąszynia. Burmistrz Zbąszynia wierzy w powodzenie projektu i ma nadzieję na aktywne włączenie się rodziców w program pilotażowy, który potrwa od połowy kwietnia do połowy czerwca br. Akcja promocyjna programu przyniosła oczekiwane rezultaty – wstępne deklaracje udziału w projekcie obejmują 200 dzieci w tym ponad 80 dziewcząt i około 120 chłopców.

Wnioski z wiosennego pilotażu pozwolą na przygotowanie się do dalszej realizacji projektu, planowanego na cały rok szkolny 2013/2014.

Marek Nyckowiak

Ponad dwa miliony dla gminy Zbąszyń

W środę, 13 marca 2013 roku, w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński podpisał umowę o dofinansowanie na wybudowaną kanalizację sanitarną w latach 2007 – 2010 w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 - 2013.

W latach 2007 – 2010 ze środków własnych Gminy Zbąszyń została wybudowana kanalizacja w Zbąszyniu w następujących

ulicach: Plac Wolności, 17 Stycznia, Topolowa, Mostowa, Poznańska, Kraszewskiego, Dr Piotrowskiego, Poznańska, Spacerowa, Wodna, Zygmunta, Garczyńskich, Basztowa o długości sięgającej pięciu kilometrów. Całkowita wartość zadania wyniosła 2, 911 966,04 zł wówczas gmina nie skorzystała z możliwości dofinansowania. Dzięki poprawnie złożonemu wnioskowi na to zadanie tym razem wykorzystano szansę i uzyskano dofinansowanie w kwocie 2 086 104,13 zł.



Po podpisaniu umowy Hanna Grunt prezes Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu i Tomasz Kurasiński burmistrz Zbąszynia. fot. Marta Janas

W 2012 roku Gmina Zbąszyń zainwestowała prawie 12 milionów złotych w poprawę warunków życia mieszkańców

Wspomniany okres można zaliczyć do bardzo udanych, pod względem inwestycyjnym. Niemalże w każdej miejscowości należącej do gminy Zbąszyń realizowano różnego typu zadania inwestycyjne, w głównej mierze poprawiające warunki codziennego życia.

Podsumowując w zakresie rzeczowym i finansowym realizowane zadania, należy zwrócić szczególną uwagę na inwestycje kanalizacyjne w Nowej Wsi, Nowej Wsi Zbąskiej, Nądni oraz części Zbąszynia, które kosztowały 7 034 454,58 zł, budowę nowej kładki przez rzekę Obrę w Zbąszyniu, gdzie zrealizowano prace o łącznej wartości 1 572 995,44 zł, zakończenie prac związanych z termomodernizacją Przedszkola w Zbąszyniu oraz Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Chrośnicy, których koszt wyniósł 1 512 018,49 zł, rozbudowę sali wiejskiej w Zakrzewku o wartości 211 016,79 zł, czy też budowę za kwotę 144 365,96 zł ostatniego odcinka ścieżki rowerowej w Nądni sięgającego granicy województwa wielkopolskiego. Na poprawę stanu dróg gminnych wydano 1 277 444,25 zł. Wspomniana kwota dotyczy prac budowlanych związanych zarówno z jezdnią jak i przyległymi chodnikami, które realizowane były w Zbąszyniu, Strzyżewie, Przyprostyni, Perzynch i Chrośnicy.

Zdajemy sobie sprawę z faktu, że wymienione zadania stanowią jeden z etapów całego ciągu inwestycji, które pozwolą na znaczącą poprawę warunków życia mieszkańców gminy. - mówi Kamil Sieratowski kierownik referatu inwestycji w UM Zbąszyń - Wstępne szacunki Urzędu Miejskiego w Zbąszyniu na lata 2014 – 2020 określają poziom wydatków niezbędnych do



W ubiegłym roku utwardzono kilkaset metrów drogi w Nowym Dworze

poniesienia, w wysokości 85 750 000,00 złotych. Wydatki te pozwolą na zakończenie inwestycji wodno – kanalizacyjnych, w tym rozbudowę istniejącej oczyszczalni ścieków, budowę i przebudowę ponad 50 kilometrów dróg gminnych, rozbudowę systemu sieci ścieżek rowerowych, czy też poprawę stanu obiektów wykorzystywanych w systemie edukacji. Wierzmy, że dzięki krajowym i europejskim programom pomocowym, aktywności sołtysów, lokalnych liderów i organizacji pozarządowych, większość z przyjętych założeń uda się zrealizować z powodzeniem, w tak naprawdę niedalekiej przyszłości.



Wielkanocna wizyta Seniorów w Kłodzku

W XV Spotkaniach Tradycji Wielkanocnych Ziemi Kłodzkiej gminę Zbąszyń reprezentował Zespół Śpiewaczy Zbąszyńskich Seniorów, który przygotował tradycyjny stół wielkopolski.

Na zbąszyńskim stole znalazły się między innymi baby wielkanocne, nadziewane jajka i zwijana szynka. Największe zainteresowanie wśród zwiedzających wzbudziły: baranek z masła Aleksandry Nowak, babka gotowana Marii Świątek, baranek i kura upieczone przez Mirosławę Pikulę oraz babka piaskowa Barbary Kostyry. Smakowicie wyglądał też paszтет i galarety drobiowe przygotowane przez Teresę Szulc. Dekoracje stołu przygotowane zostały przez Dionizę Kurasińską i Jadwigę Janowską.

Zwiedzający podkreślali oryginalność smaków szynki i kiełbasy z Zakładu Rzeźnictwa i Wędliniarstwa Małgorzaty i Eugeniusza Bocerów ze Zbąszynia.



Święto Kobiecości

Po raz kolejny spotkaliśmy się w kawiarnianej atmosferze z okazji „Święta Kobiecości” w ZCK. Chciałoby się rzec: „spotkałyśmy się”, ale pomysł imprezy przewiduje przecież świętowanie czegoś, co wykracza poza tradycyjne granice płci. Kobiecość kojarzy się z wrażliwością, subtelnością, ale i wewnętrzną siłą, która daje pewność siebie i otwartość na relacje z drugim człowiekiem. Dlatego w gronie publiczności tego wieczoru pojawili się także panowie. Dlatego ten wieczór okazał się tak niezwykle.

Arie operowe

Wieczór rozpoczął Marek Chmiel, artysta Teatru Wielkiego w Poznaniu, profesjonalnym wykonaniem kilku arii operowych, znanych i mniej znanych. Występowi artyści towarzyszył pokaz zdjęć nadesłanych na konkurs fotograficzny, któremu towarzyszyły słowa Vivien Leigh, brytyjskiej aktorki, znanej między innymi z roli Scarlett O'Hary w filmie Przemienięcie z wiatrem: „Nie ma kobiet brzydkich, są tylko kobiety, które nie wiedzą, że są ładne.”

Finał konkursu fotograficznego

Odbył się uroczysty finał konkursu fotograficznego i wręczenie nagród: zwycięzcami II Konkursu "KOBIECOŚĆ" dla

młodzieży ze szkół Gminy Zbąszyń organizowanego przez Liceum Garczyńskiego zostały: I nagroda - Katarzyna Tomińska (Gimnazjum w Zbąszyniu) za cykl prac ukazujących niezwykle trafnie i naturalnie kobietę w różnych etapach życia; II nagroda - Dominika Chlebowska za przepiękny subtelny portret i Dominika Łukaszewska za pracę pokazującą dziewczynkę, która, stając przed lustrem w przebraniu, poszukuje w sobie dojrzalszej kobiecości (obie autorki z Liceum w Zbąszyniu). Wyróżnienia przyznano Weronice Hamrol (Liceum) za pracę pokazującą kobiecą delikatność i Kornelii Kąkolewskiej (Gimnazjum w Zbąszyniu) za ciekawy pomysł tryptyku pokazujący oczy dziecka, dziewczyny, staruszki. Skład żeńskiego Komisji Konkursowej oceniającej prace fotograficzne stanowili: Paulina Chłopkowska i Anita Rucioch-Golek, Ireneusz Solarek, Marek Nyckowiak i Mateusz Rucioch.

Nagrody i upominki ufundowała Rada Rodziców przy Liceum Garczyńskiego oraz Urząd Miasta i Gminy w Zbąszyniu. Wręczył je dyrektor Liceum Garczyńskiego, Bogusław Pietrusiewicz i współorganizatorka konkursu, Anita Rucioch-Golek.

(A. Rucioch-Golek, A. Kotecka)



Miejsce pierwsze - Katarzyna Tomińska za pokazanie kobiety w różnych etapach życia



Miejsce drugie - Dominika Łukaszewska za portret dziewczynki stojącej przed lustrem

Dzień Kobiet w gminie Zbąszyń

W gminie Zbąszyń jak co roku odbyły się spotkania z okazji Dnia Kobiet. W ostatni weekend kobiece święta odbyły się w Strzyżewie, Stefanowie, Nowym Jastrzębsku, Stefanowicach a także w Łomnicy. Zbąszynianki natomiast spotkały się na Święcie Kobiecości, które zorganizowało Zbąszyńskie Centrum Kultury. W ZCK tego wieczoru wystąpił, zaproszony specjalnie na tę okazję, Marek Chmiel – śpiewak operowy, który oczarował Panie ariami z Don Giovanniego, oper Moniuszki czy Rachmaninowa.



Spotkanie z okazji Dnia Kobiet w sali wiejskiej w Strzyżewie

Bohaterska postawa strażaków z Chrośnicy

Podczas sesji Rady Miejskiej Zbąszynia, która odbyła się 26 marca 2013 roku, burmistrz Zbąszynia – Tomasz Kurasiński podziękował strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Chrośnicy, którzy udaremnili próbę włamania do miejscowej remizy. Do zdarzenia doszło w nocy z 21 na 22 grudnia. Włamywacza schwytało czterech ochotników: Łukasz Gajewski, Robert Połomka, Mariusz Gajewski oraz Michał Nowak. Sprawca został przekazany policjantom.



Burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński podziękował strażakom za dzielną i obywatelską postawę

Ochotnicy z Perzyn w Powstaniu Zbąszyń na dawnej pocztówce



W 1919 roku, w czasie Powstania Wielkopolskiego gmina Zbąszyń była areną wielu bitew i potyczek oddziałów armii wielkopolskiej i grup ochotniczych z wojskiem niemieckim. Jedną z grup ochotniczych powstała też w Perzynch.

W niedzielę, 27 stycznia 2013 roku w Perzynch, odbyła się uroczystość upamiętniająca 94 rocznicę walk Powstania Wielkopolskiego. Szczególnym wspomnieniem otoczony został tego dnia Oddział Powstańców Wielkopolskich z Perzyn. W uroczystej Mszy św., składaniu kwiatów pod pomnikiem oraz prelekcji doktora Zdzisława Kościańskiego na temat Powstania Wielkopolskiego uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, delegacje szkół, jednostki ochotniczych straży pożarnych, sołtysi a także mieszkańcy Perzyn. Wyjątkowym gościem wydarzenia był Janusz Milewski, wnuk pułkownika Michała Milewskiego – dowódcy frontu zachodniego w powstaniu. Gość podarował burmistrzowi Zbąszynia – Tomaszowi Kurasińskiemu, ziarno fasoli, której uprawa była surowo zakazana w czasach zaboru, ponieważ swoim wyglądem i kolorystyką przypominało polskiego orzełka. Powstańcy z Perzyn brali udział w walkach, toczących się pamiętnego 1919 roku nie

tylko w Perzynch, ale także w Nowej Wsi, Kopanicy, Nowym Dworze, Strzyżewie i Chrońnicy. Stanowili oddział, który wyjątkowo sprawnie i skutecznie, mimo mizernego uzbrojenia, rozprawił się z niemieckim Grenzschutzem. Oddziałem perzyńskim, liczącym 43 ochotników dowodził Paweł Kostyra. Podczas uroczystości oddano hołd dowódcom walczącym podczas Powstania w okolicach Zbąszynia, jak i żołnierzom Ochotniczego Oddziału Perzyńskiego w składzie: Stanisław Bajer, Piotr Bordych, Antoni Borowczak, Franciszek Grobys, Franciszek Janowski, Ignacy Kitta, Jan Konieczek, Piotr Konieczek, Franciszek Kromski, Jan Kromski, Tomasz Leśny, Antoni Łata, Karol Małycha, Karol Michalczak, Piotr Mirek, Piotr Nowak, Wawrzyn Nowak, Jan Piątek, Piotr Olejniczak, Piotr Rybak, Franciszek Rybicki, Wincenty Słociński, Jan Stefan, Franciszek Flejszerowicz, Stanisław Kusior, Wincenty Szutta, Józef Szott, Franciszek Szymański, Franciszek Szyptowski, Jan Śmiałek, Leon Śmiałek, Tomasz Śmiałek, Jan Tobys, Franciszek Tomiak, Stanisław Tomiak, Franciszek Tratwał, Wojciech Tratwał, Franciszek Piszczola, Jan Piter oraz Franciszek Witt oraz wszystkich nieznanym. Cześć ich pamięci!

Mateusz Basiński

Staraniem Miejskiej i Powiatowej Biblioteki w Nowym Tomyszu, Starostwa Powiatowego oraz Gminy Zbąszyń ukazała się książka „Zbąszyń na dawnej pocztówce”. W środę 6 lutego 2013 roku w nowotomyskiej bibliotece, odbyło się spotkanie promocyjne. Ilkonografię publikacji zaczerpnięto z prywatnych kolekcji Przemysława Napierały, Arkadiusza Kucza, Mieczysława Zierke, Bogumiła Wojcieszaka, oraz Muzeum Ziemi Zbąszyńskiej i Regionu Kozła. Komentarzem historycznym książkę opatrzył Krzysztof Rzepa profesor Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Historia regionu opowiedziana na podstawie zachowanych pocztówek stała się tematem całego cyklu wydawnictw, którym patronuje Starostwo Powiatowe w Nowym Tomyszu. Historia Zbąszynia jest czwartą publikacją tego cyklu. W poprzednich latach wydane zostały prace na temat Opalenicy, Nowego Tomysza a także Lwówka. W planach jest również wydanie piątej części, w której zawarta zostanie historia wsi należących do Powiatu Nowotomyskiego.

Mateusz Basiński



Komentarzem historycznym książkę opatrzył prof. Krzysztof Rzepa

Gimnazjaliści nagrodzeni za zgłoszenie zagrożenia niewybuchem

Burmistrz Zbąszynia nagrodził dwóch uczniów zbąszyńskiego Gimnazjum, którzy zgłosili na policję zagrożenie związane z niewybuchem znajdującym się przy Kładce Kozłarzy łączącej ulicę Świętomikołajską z ulicą Mostową. Kamil Merda i Miłosz Wierciński zauważyli leżący na brzegu pocisk móżdziejowy 3 lutego 2013 roku. Nowopowstała kładka jest przejściem bardzo intensywnie uczęszczanym zarówno przez pieszych, jak i rowerzystów, w ocenie saperów detonacja pocisku znacznie uszkodziłaby konstrukcję kładki raniąc śmiertelnie osoby znajdujące się w pobliżu.



Podziękowania gimnazjalistom w imieniu gminy Zbąszyń przekazał burmistrz Zbąszynia

Dziesięć lat Galerii „Baszta”

Rok 2012 to 10 lat funkcjonowania galerii Sztuki Nowoczesnej w Wieży Bramnej czyli baszcie. A jest to zjawisko niezwykłe bo istnienie tego typu galerii w małym miasteczku raczej racji bytu nie ma. A w naszym Zbąszyniu ma i nie po raz pierwszy przekonujemy się, że Zbąszyń wyjątkowy jest. W roku 2011 przeżyliśmy nawet aferę prawie międzynarodową i ogólnopolską. Dla mnie była to nauka na całe życie a dla galerii reklama jakiej nie powstydziliby się „Zachęta”. Wielu znanych artystów wspierało nas w tych trudnych chwilach, a dzisiaj wielu z nich walczy o to, by móc się u nas wystawić.

Rok kobiet

Rok 2012 w związku z jubileuszem był rokiem kobiet – artystek. W tym okresie śledziliśmy wyjątkowość spojrzenia kobiet na sztukę, ich tok myślowy, wyrażenie sfery emocjonalnej w działaniach plastycznych. Chciałabym zwrócić uwagę na dwie artystki: Tatianę Bordę i Agnieszkę Graczew – Czarkowską. Obie zamykały 2012 rok a Agnieszka Graczew – Czarkowska dodatkowo otwierała 2013, wystawą prac dzieci po ferii pt. „Zima w Baszcie.”

Tatiana i Agnieszka są bardzo ciekawymi postaciami a to, o czym mówią w swoich działaniach artystycznych i w jaki sposób oddają się sztuce jest warte zatrzymania się.

„6 chlebów”

Tatiana Borda poświęciła swoją ekspozycję codzienności. Temu, z czym człowiek mierzy się co dnia, co mu jest do życia najbardziej potrzebne – Jej wystawa nosiła tytuł „6



chlebów”. Wszystko zaczęło się rok wcześniej, od spacerów do sąsiedniej wsi w celach rekreacyjnych. Tatiana znajdowała na drodze karteczki – listy zakupów, takie jak daje się dzieciom albo pizze dla siebie. Narodził się pomysł. Podstawowym produktem, występującym zawsze na karteczkach był chleb. Coś zwyczajnego i zupełnie niezwykłego. Coś o czym tak naprawdę się nie myśli, bo po prostu musi być. Tatiana nas zmusiła by jednak zatrzymać się przy chlebie. Pokazała chleb jako sztaby złota i chleb jako wielki labirynt każdego ludzkiego istnienia. Z 1200 karteczek usypała instalację w którą każdy mógł wejść jeśli tylko zechciał. Karteczki zwyczajne – zapis codziennych potrzeb gospodarstw domowych – niestety bardzo często obok chleba widnieje piwo lub chinka (-tania zupka chińska)...

„Morze Martwe”

Wystawa Agnieszki Graczew – Czarkowskiej pt. „Morze Martwe” była czynna do połowy stycznia 2013 r. Agnieszka wniosła do Galerii wiele swojej dobrej energii – spędziła tam twórczo cały tydzień i nawet dwie noce, nie chcąc marnować czasu „na bzdury” kiedy

sztuka czekała. Pracowała jak szalona, oddała się tworzeniu absolutnie i maksymalnie. Dla mnie jest artystką totalną – tworząc, nie myśli tylko o swoich dziełach, lecz o całej przestrzeni zmieniając ją. Dzieli się swą pasją twórczą z tymi, którzy ją wspierają. W Przypadku Zbąszynia byli to trzej wolontariusze, którzy jej pomagali, byliśmy to my i była to publiczność, która tłumnie przybyła na otwarcie.

Zimowe warsztaty

W styczniu Agnieszka prowadziła warsztaty plastyczne z dziećmi i z tych zajęć powstała piękna wystawa o zimie. Znalazło się na niej wszystko co nam tę porę roku przypomina – bałwanki, kule śniegowe, karmniki dla ptaków, białe płatki, rodzina lisków polarnych, ośnieżone drzewa a nawet odgłosy z lodowiska.

„Pieśń pozostaje ta sama”

W lutym 2013 otworzyliśmy kolejną wystawę pt. „Pieśń pozostaje ta sama”, której autorem jest Maciej Olekszy artysta młodego pokolenia. Wchodząc do galerii na tę wystawę czuje się wyraźny powiew młodości, ciekawości świata i odkrywania go. Jest taka świeżość w sztuce Macieja i taka lekkość jakby się wchodziło do zupełnie nowej nieznannej nam rzeczywistości w technice akwarelowej.

Zapraszam Państwa do odwiedzenia Galerii „Baszty” bo kontakt ze sztuką jest dla człowieka bardzo ważny, nawet jeśli do końca sobie tego nie uświadomiamy.

Katarzyna Kutzmann-Solarek

Powstanie styczniowe

W tym roku przypadła 150 rocznica wybuchu Powstania Styczniowego, które rozpoczęło się 22 stycznia 1863 roku w Królestwie Polskim. W tym największym zrywie niepodległościowym w czasie zaborów, brał też udział mieszkaniec Zbąszynia Konstanty Wrzesiński. Po raz pierwszy pojawiła się wiązanka kwiatów na jego grobie, znajdującym się na cmentarzu parafialnym. Hołd powstańcowi styczniowemu oddali przedstawiciele władz miasta burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński, zastępca burmistrza Marek Orzechowski oraz radny Marek Sołtysik.

Konstanty Wrzesiński urodził się 2 kwietnia 1844 roku w powiecie wągrowieckim w Szubinie. W Zbąszyniu zamieszkał po ślubie z Anną Zuzanną Brucką. Prowadził w mieście przy ul. Jasnej warsztat rymarsko-tapicerski. Zmobilizowany przez Prusaków kilka lat po upadku powstania, zmuszony został do udziału w wojnie prusko-austriackiej w 1866 roku, oraz w wojnie prusko-francuskiej w



latach 1870-74. Był honorowym obywatelem Zbąszynia, na jego pogrzebie (zmarł 8 października 1927 roku) obecny był szwadron Strzelców Wielkopolskich, który nad jego grobem oddał salwę honorową w obecności Zbąszyńskiego Towarzystwa Powstańców 1918 roku.

Powstanie Styczniowe było największym polskim zrywem narodowym, spotkało się z poparciem międzynarodowej opinii

publicznej. Miało charakter wojny partyzanckiej, w której stoczono ok. 1200 bitew i potyczek. Mimo początkowych sukcesów zakończyło się klęską powstańców, z których kilkadziesiąt tysięcy zostało zabitych w walkach, blisko 1 tys. straconych, ok. 38 tys. skazanych na katorgę lub zesłanych na Syberię, a ok. 10 tys. wyemigrowało.

Zawarte w tekście informacje, pochodzą z opracowań Wacława Czuchwickiego.

Paragraf minus 2 na duży plus!

W noworocznej ofercie kulturalnej Zbąszczyńa znalazł się siedlecki Teatr Paragraf -2. Na zaproszenie Zbąszyńskiego Centrum Kultury grupa zagrała dla zbąszyńskiej publiczności dwukrotnie, prezentując adaptację powieści Witolda Gombrowicza pod tytułem *Kosmos* a także autorski spektakl *Rewolucja*. O teatralnej pasji rozmawiamy z reżyserem i dramaturgiem Teatru Paragraf - 2 – Grzegorzem Śmiałkiem.

Jesteś reżyserem teatralnym już od ponad 10 lat, pamiętasz jak zaraziłeś się sztuką teatru dramatycznego?

Zapewne wszyscy zawsze tak odpowiadają, ale to dlatego, że właśnie tak to się zaczyna, a mianowicie, już od dziecka lubiłem sobie podśpiewywać i wdrapywać się na sceny, zawsze byłem dzieckiem z bogatą wyobraźnią, trochę zamkniętym w sobie, a czasem zbyt spokojnym no i nieśmiałym. Jednak zaczątki teatru siedziały już wtedy we mnie, chociaż dopiero w szkole średniej byłem świadom tego, czym chcę się zajmować. Muszę przyznać, że postanowienie o założeniu teatru było całkowicie szalone i nieprzemyślane. Jednak udało się, zrobiłem plakaty, pozapraszałem znajomych i tak to ruszyło. Od początku wiedziałem, że będziemy pracować z moimi tekstami, chociaż wcześniej niewiele pisałem i nawet nie za bardzo wiedziałem czy potrafię. Nikt mnie wcześniej nie uczył teatru, w szkole też nie chodziłem na żadne koła teatralne, więc pokuszę się o stwierdzenie, że teatr wziął się sam z siebie, a może siedział we mnie jak wirus jakiś i po pewnym czasie zaczął atakować?

Jak przygotowujecie się do spektaklu, czy próby stolikowe to moment, w którym już wiesz jak poszczególne fragmenty dramatu będą wyglądały na scenie, czy czekasz na próby aktorów w przestrzeni sceny?

Pisząc poszczególne sceny w scenariuszu, staram się już w didaskaliach określać jak dana scena ma wyglądać. Zazwyczaj jest tak, że mam w głowie cały spektakl z rozmieszczeniem aktorów i z wizualnym przedstawieniem tego na scenie. Bywają jednak fragmenty scenariusza, które dopiero przy pierwszych próbach na scenie, zaczynają układać się w sensowną całość. To nie jest tak, że ja sam o wszystkim decyduję, bardzo dużo rozmawiamy o spektaklu czy danych scenach, szukamy najlepszego rozwiązania, czasem jest tak, że pytam się aktorów, czy mają jakiś pomysł, tak samo oni zwracają się do mnie z propozycją zagrania danej sceny. Obecnie pracę nad każdym spektaklem są podzielone. Jedna osoba zajmuje się choreografią, zazwyczaj jest to Alicja Brudło, inna osoba kostiumami, jeszcze inna muzyką. Ja jestem tym, który to wszystko spaja w jedną całość.



Mówi się o dwóch najważniejszych metodach aktorskich: Stanislawskiego i Brechta. Czy przygotowując się do spektaklu proponujesz aktorom którąś z nich? A może masz własny system?

Bliższy jest mi Stanislawski, chociaż taka metoda pracy, która koncentruje się bardzo na aktorze i jego odczuciach, pracy improwizacyjnej czy szukania nowych dróg, rozwiązań, eksperymentów scenicznych wymaga czasu. A niestety u nas często tego czasu brakuje, a spektakle nie powstają za zasadzie poszukiwań i eksperymentów. Mi bardzo bliska jest szkoła Mieczysława Kotlarczyka, który zajmował się teatrem rapsodycznym czyli takim, który słowo stawia na pierwszym miejscu, omijając rozbudowane scenografie i rekwizyty. Był to bardzo ascetyczny teatr. Byłem uczniem Krystyny Spikert – która zajmowała się teatrem rapsodycznym. Była to jedna z najlepszych w Polsce osób zajmujących się mową sceniczną. Grałem w teatrze rapsodycznym w Olsztynie pod reżyserskim okiem Spikert, dwa lata później obroniłem pracę magisterską z Teatru Rapsodycznego. Więc to czego się nauczyłem staram się przekazać moim aktorom. Tym młodszym i tym starszym, a także warsztatowiczom.

W swoich spektaklach stawiasz przede wszystkim na rekwizyty. Bliżej Ci do sceny elżbietańskiej, a więc pozbawionej scenografii. W tej kwestii polegasz na wyobraźni widza?

Sprawa scenografii jest złożona. Jak już się wypowiedziałem, propaguje rapsodyczny sposób pracy, więc faktycznie oczekuje od widza, tego, że trochę się postara i sam sobie dopowie to czego nie ma. Jednak scenografia jest też elementem, który zaburza niepotrzebnie koncentrację widza. Na scenie powinny znajdować się tylko te rekwizyty, które są potrzebne, a scenografia nie jest potrzebna, żeby przedstawić daną scenę, czy odnieść się do danych wydarzeń. To jest

właśnie magia teatru, że nie trzeba wszystkiego widzowi podawać na tacy. Niech się nam widz trochę natrudzi. Z drugiej strony, scenografia jest problematyczna, jeżeli mamy spektakl zagrać poza siedzibą teatru, wyjazdowo. Same rekwizyty często zajmują sporo miejsca, nie wyobrażam sobie przewozić i montować jeszcze jakichś elementów scenograficznych.

Jak powstaje muzyka do waszych spektakli? Traktujesz ją jako ilustrację obrazu, czy jego uzupełnienie?

Muzyką u nas w spektaklach od kilku lat zajmuje się Maria Malewicz, jedna z aktorek. Maria dostaje scenariusz i moje wskazówki, które częściowo są zawarte już w didaskaliach, a częściowo dowiaduje się o nich podczas rozmowy ze mną na ten temat. Potem w określonym czasie, spotykamy się i z pośród mariołowych propozycji wybieram te, które będą najlepsze. Muzyka staje się częścią spektaklu, jest jego dopełnieniem. Czasami pracę nad daną sceną zaczynamy dopiero wtedy, kiedy jest muzyka, bo ona potrafi wszystko zmienić. Na pewno muzyka wzbogaca spektakl. Nie wyobrażam sobie przedstawienia bez muzyki, zawsze jest jej dość sporo, czasem aktorzy się śmieją. Myślę, że nadszedł już czas aby zastanowić się nad opracowaniem musicalu.

Oprócz reżyserowania, zajmujesz się także pisaniem dramatów. Czym różni się pisanie dla widza, od pisania dla czytelnika?

Nigdy się nad tym nie zastanawiałem, ale kiedy przypominam sobie dramaty, które czytałem, to wiem, że didaskalia w nich były przeważnie bardzo ograniczone. Czytelnik wiedział, że ktoś wchodzi lub wychodzi, że coś słychać w tle, lub, że np. jest ciemno. Natomiast ja w scenariuszu mam bardzo rozbudowane didaskalia, zamieszczam w nich wszystko co się da, od zachowania aktora, po przez jego wygląd, czasami odnoszę się również do opisu wyglądu sceny w danym momencie.

Konkurs recytatorski „Nadobrzanka”

W ostatnich dniach lutego w Zbąszyńskim Centrum Kultury po raz kolejny odbył się konkurs recytatorski „Nadobrzanka”. Po eliminacjach szkolnych do gminnego etapu przystąpiło 92 uczestników. Komisja w składzie: Barbara Kostyra (kierownik Biblioteki Publicznej w Zbąszyniu), Sylwia Kupiec (aktorka nowotomyskiej sceny amatorskiej, kulturoznawca i pracownik Biblioteki Powiatowej) i Grzegorz Śmiałek z Siedlca (filolog, kulturoznawca, reżyser teatralny i aktor teatru „Paragraf – 2”) - miała trudne zadanie wyłonienia laureatów w 6 kategoriach wiekowych. Oceniano jasność i technikę wypowiedzi, dobór repertuaru oraz ogólny wyraz artystyczny. Każdy z uczestników konkursu otrzymał nagrodę rzeczową oraz dyplom.

Kategoria 4-5 latki: I miejsce Adrian Zając ze Strzyżewa i Wiktoria Kromska z przedszkola Nowej Wsi Zb., II miejsce Martyna Tomińska oraz Jakub Piechowicz z Przedszkola Strzyżewo, III miejsce Lena Nowicka Przedszkole Stefanowo oraz Alan Grasz Przedszkole Zbąszyń.

Kategoria klasy „0”: I miejsce Amelia Śmiałek Przedszkole Zbąszyń, II miejsce Aleksandra Korcz Przedszkole Zbąszyń i III Mateusz Świdzki Przedszkole Strzyżewo.

Kategoria klasy I – III: I miejsce Ewa Woźniak



Najmłodszy uczestnicy konkursu recytatorskiego

NSP Strzyżewo, Tymon Krzywiak Zbąszyń, II miejsce Łukasz Piątek Zbąszyń i Zuzanna Brambor Chrośnica, III Anna Kędzierzyńska Łomnica i Alan Dudek Zbąszyń.

Kategoria klasy IV – VI: I miejsce Marcin Loba, II Natalia Ciężyńska i Jagoda Piechowicz, cała trójka z NSP Strzyżewo oraz III miejsce Olga Lauba Zbąszyń. Kategoria Gimnazjum: I miejsce Daniel Waga Zbąszyń, II Karolina Krupka Chrośnica i Julia Kubicka Zbąszyń, III miejsce Zuzanna Weber Chrośnica i Michalina Miler Zbąszyń.

Szkoły ponadgimnazjalne: I miejsce Przemysław Terlecki II Aleksandra Piskorska i III Karolina Kędzierzyńska, cała trójka z ZS nr

1. Poezja śpiewana magrody: Ewelina Mikołajczyk, Dominika Hoffman i Paulina Kwiatkowska z ZS nr 1 oraz Monika Tratalw z ZS nr 2. Konkurs recytatorski „Nadobrzanka” jest zarazem etapem gminnym 58 Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, dotyczącego młodzieży ponadgimnazjalnej. Do eliminacji powiatowych konkursu recytatorskiego wytypowano uczniów Zespołu Szkół Nr 1 - Przemysława Terleckiego, Aleksandrę Piskorską i Karolinę Kędzierzyńską a w kategorii poezji śpiewanej Ewelinę Mikołajczyk, Dominikę Hoffman, Paulinę Kwiatkowską z ZS nr 1 oraz Monikę Tratalw z ZS nr 2. **Magdalena Pawelska**

dok. ze str. 10

Opisuje jakie powinno być światło, kiedy pojawia się muzyka, a kiedy się kończy. Pomaga to mnie i aktorom, którzy w tym miejscu mają wskazówki dotyczące swojej roli. Takie rozbudowane opisy i charakterystyki nie są potrzebne czytelnikowi.

W starożytnej Grecji sztuki teatralne potrafiły zgromadzić widownię liczącą 14 tys. widzów. W tamtych czasach teatr kreował i stanowił jednocześnie jeden z największych symboli społeczeństwa demokratycznego. Jaka Twoim zdaniem jest rola teatru w XXI wieku?

Teatr w XXI wieku eksperymentuje, szuka, stara się zadziwić, wystrzyżć, zaszokować. Powstaje bardzo sporo scen niezależnych, które działają jak teatry państwowe. Mówi się, że ludzie już nie chodzą do teatrów, ale ja uważam, że to nie prawda, czasami bilet na spektakl trzeba zamawiać z dużym wyprzedzeniem, nie zawsze są miejsca, kiedy ja jestem na spektaklach, zawsze jest sporo ludzi. A jaka jest jego rola? Myślę, że niestety po części jest nią walka o wyobraźnię widza, walka o jego wrażliwość, a przede wszystkim teatr wydaje się ostatnią ostoją poprawnej, wysokiej i pięknej wymowy. W dobie skrótowców, niedbalstwa i niechlujstwa językowego, teatr musi trzymać poziom i propagować „wysoką”, poprawną mowę.

Kto Twoim zdaniem jest współczesną ikoną teatru polskiego?

Nie śledzę polskiej sceny, bardzo bliski jest mi Teatr im. Stanisława Jaracza w Olsztynie, bo studiując w tym mieście często do teatru

chodziłem. Tam bardzo cenię sobie spektakle w reżyserii Giovanni'ego Castellanosy, który teatr traktuje jako pole nieskończonych możliwości, widać to przede wszystkim w tekstach klasycznych, które potrafi ubrać w nowe, niezwykle interpretacyjnie formy czy też Janusz Wiśniewski związany z Teatrem Nowym w Poznaniu, którego spektakle osobiście bardzo lubię.

Co myślisz o edukacji kulturalnej w gimnazjach czy szkołach średnich? Kulturoznawstwo, historia sztuki, filmoznawstwo czy wiedza o teatrze to raczej ciągle egzotycznie brzmiące przedmioty w szkolnym planie zajęć?

Tego typu przedmioty są bardzo potrzebne i powinno się ich wprowadzać jak najwięcej i jak najwcześniej się da. Ponieważ takie przedmioty poszerzają horyzonty, rozbudowują i wzbogacają słownictwo ucznia i jego obycie ze światem. Dają większą świadomość, pokazują ile w człowieku może tkwić różnych możliwości działania. Moim zdaniem przedmioty związane z kulturoznawstwem winny być częścią każdego systemu edukacyjnego.

Jak oceniasz wskrzeszenie polskiego Teatru Telewizyjnego? To dobra forma, by propagować teatr?

Bardzo się cieszę, że takie programy istnieją. Pozwalają one chociaż w jakimś stopniu przybliżyć odbiorcom teatr. Chociaż żadna telewizja nie jest w stanie i nigdy w stanie nie będzie zastąpić prawdziwego kontaktu z aktorem na scenie. Tych dwóch odczuć nie da się z sobą porównać. To skrajnie inne odbieranie sztuki. Dlatego mając wybór,

nigdy nie wybiorę telewizyjnego teatru, a jedynie ten prawdziwy. Ja osobiście nie posiadam telewizora, więc albo sam sobie zrobię spektakl, albo po prostu pojadę do teatru.

Jak wyglądają Twoje plany artystyczne na najbliższe lata? Czy istnieje tekst, z którym szczególnie chciałbyś się zmierzyć jako reżyser?

Z teatrem przygotowujemy się teraz do Międzynarodowego Dnia Teatru, który będzie miał miejsce 27 marca 2013 r. więc zapraszam wszystkich chętnych do Siedlca na spektakl „Projekt DOLÈRE”, w którym zobaczymy interpretację kilku współczesnych tekstów prozatorskich. I powoli zaczynamy szykować się do drugiej edycji graFestiwalu i nowego dużego spektaklu. Nie powiem jeszcze o czym będzie, bo myśli dopiero się tworzą, ale mam już pewien pomysł. Póki co nie korzystam i nie szukam gotowych dramatów, bo nie chcę, nie odczuwam takiej potrzeby. Oczywiście być może jakiś dramat mnie na tyle zainspiruje, że będę chciał go wystawić, ale póki co, nie znalazłem takiego tekstu dla siebie. Co innego, jeżeli chodzi o cykl „Czytanki Siedleckie” który z założenia opiera się na gotowych tekstach, jednak nie dramatycznych, a prozatorskich. Przymierzam się do pracy z prozą Mariusza Sieniewicza. Premiera tego spektaklu przewidziana jest na czerwiec tego roku.

W takim razie życzę pomyślności i satysfakcji z kolejnych przedstawień.

Dziękuję.

Rozmawiał: **Mateusz Basiński**

Projekt - Zbąszyń Rogatka



Przeście graniczne Zbąszyń – Rogatka. Po tym okazałym budynku prawie nic nie zostało

Paweł Szott i Damian Gawęł ze Zbąszynia wpadli na pomysł trwałego oznakowania miejsca, w którym do 1939 roku znajdowało się przejście graniczne Zbąszyń – Rogatka. Inicjatywa wzbudziła zainteresowanie burmistrza Zbąszynia i Nadleśnictwa Babimost. Do dzisiaj mało zbąszynian wie, że mniej więcej w połowie drogi do Dąbrówki Wielkopolskiej, w miejscu obecnej granicy województw, znajdowała się granica polsko – niemiecka oraz dwa budynki służb granicznych. Po stronie polskiej, czyli na terenie obecnej gminy Zbąszyń, stał dość spory obiekt, przypominający dom mieszkalny. Do dzisiaj pozostało w lesie kilka dołów, studzienka i dwa wjazdy z drogi powiatowej. Całość ma zostać oznakowana, powstaną miejsca parkingowe, tablice informacyjne i instalacja nawiązująca do wspomnianego budynku granicznego. Prace porządkowe rozpoczną się z nastaniem długo oczekiwanej wiosny.

Granica wersalska – atrakcją turystyczną

W przyszłości oznakowanie dawnej granicy z Trzcią Rzeszą Niemiecką, może się okazać wspólną turystyczną atrakcją gminy Zbąszyń, Zbąszynek i Trzciel.

Turystyka historyczna ma liczne grono odbiorców, stąd wiele gmin stara się tę wyjątkowość uwypuklić. W gminie Zbąszyń inicjatywa wyszła od mieszkańców, a dokładnie od dwóch młodych pasjonatów lokalnej historii.

Damian Gawęł i Paweł Szott już zarazili pomysłem trwałego oznakowania charakterystycznych miejsc związanych z byłą granicą polsko – niemiecką w Zbąszyniu. **Zbąszyń Rogatka**

Do 1 września 1939 roku gmina Zbąszyń graniczyła z Trzcią Rzeszą Niemiecką. Do dzisiaj zachowało się kilka pozostałości świadczących o transgranicznej historii. Wielu nie pamięta gdzie dokładnie kończyła się wówczas Polska a zaczynały Niemcy.

- Chcielibyśmy doprowadzić do powstania projektu zagospodarowania miejsc, w których pozostały ślady po obiektach i instalacjach granicznych - mówi Damian Gawęł – Docelowo można by stworzyć szlak historyczno - turystyczny obejmujący

sąsiednie gminy Zbąszynek, Trzciel, Babimost i Siedlec. Na terenie naszej gminy najwięcej śladów po dawnej granicy zachowało się przy drodze ze Zbąszynia do Dąbrówki Wielkopolskiej. Po stronie gminy Zbąszyń w lesie są ślady po dawnej polskiej strażnicy. Tuż za lasem, już po dawnej stronie niemieckiej, czyli w granicach obecnej gminy Zbąszynek, znajdują się w kępie przydrożnych zarośli pozostałości po niemieckim budynku celnym. Zachowały się ściany trzech piwnic. Na terenie naszej gminy do oznakowania nadawałyby się miejsca przy drogach do Trzcienia oraz pomiędzy Nądną a Chlastawą i dwie roгатki przy Nowej Wsi Zamek (wjazdowa i wyjazdowa z wioski). W tym temacie liczne pozostałości znajdują się też na terenie pobliskiego Trzcienia, w którym granica przebiegała ulicami miasta. Do dzisiaj istnieje tam budynek niemieckiego urzędu celnego oraz polska strażnica. Obydwa budynki są do dzisiaj zamieszkałe a sama granica jest znakomicie udokumentowana fotograficznie.

Wspólny projekt

Biorąc po uwagę powyższe ślady istniejące na terenie trzech przyległych gmin, można by się zastanowić nad opracowaniem wspólnego

projektu, który dawałby pełny obraz przebiegu dawnej granicy i historii z tym związanej. - dodaje D. Gawęł. - Warto zaznaczyć, że jej wytyczenie powodowało liczne perturbacje i konsekwencje dla miejscowej ludności oraz zmiany w ruchu kolejowym.

Takie przedsięwzięcia znakomicie wpisują się w idee transgraniczności, wspierane finansowo przez np. Euroregion Sprewa – Nysa - Bóbr. Jednym z efektów porozumienia z okolicznymi gminami, mogłoby być stworzenie szlaku bądź ścieżki edukacyjnej. Tam gdzie występuje dokumentacja tych przejść granicznych w postaci zdjęć z dawnych lat, nie będzie problemu (Zbąszyń i Trzciel) z ich wiarygodnym usytuowaniem. Na początek postawienie słupka granicznego polskiego i niemieckiego w miejscu gdzie faktycznie kiedyś przebiegała granica z Niemcami. Obok tych słupków powinna znajdować się tablica informacyjna ze zdjęciami i opisem sposobu wytyczenia granicy w języku polskim, angielskim i niemieckim. Projekt mógłby być namacalną lekcją historii i ciekawostką turystyczną - historyczną, która może przyciągnąć turystów.

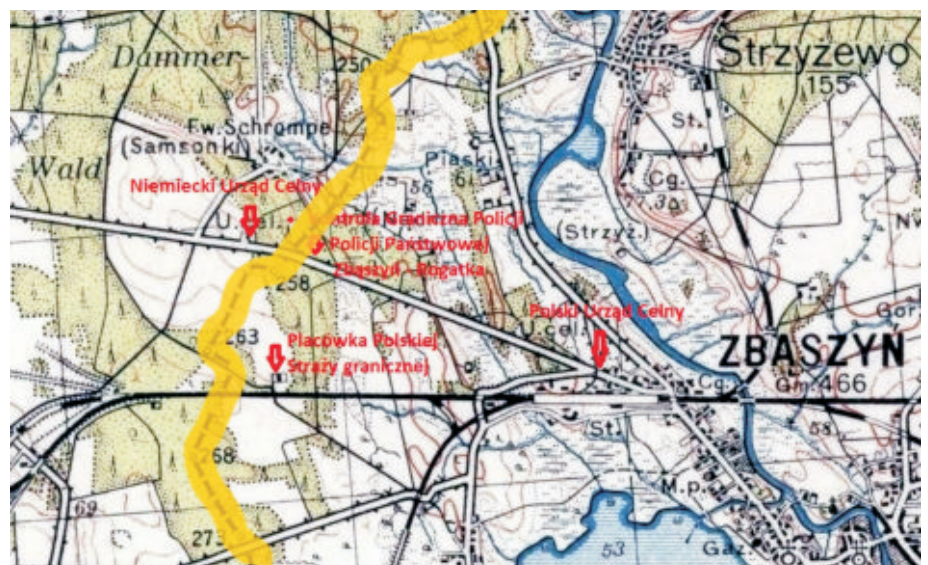
dok. na str. 13



Rogatka niemiecka od strony Dąbrówki Wielkopolskiej, w tle Polska i przejście graniczne Zbąszyń – Rogatka



Zdjęcie przejścia granicznego Zbąszyń Rogatka, zrobione od strony polskiej



Obiekty graniczne w rejonie Zbąszynia, oznaczone na mapie z 1937 roku

Hołd Powstańcom w Łomnicy **Konkurs historyczny**



Tajemnicę naszej kolejnej zagadki historycznej odkrył Wiesław Dąbrowski ze Zbąszynia. Na fotografii zamieszczonej w szóstym numerze „Zbąszynianina”, znajdował się fragment drogi do Dąbrówki Wielkopolskiej, w którym do połowy lat 50-tych znajdował się budynek polskich służb granicznych Zbąszyń-Rogatka.



Kolejną nagrodę kwartalnika Zbąszynianin odebrał Wiesław Dąbrowski ze Zbąszynia

Poniżej zdjęcie kolejnej zagadki historycznej. Pytanie brzmi: gdzie zrobioną tą fotografię oraz co przedstawia. Odpowiedzi należy wysłać pocztą elektroniczną na adres zbaszynianin@zbaszyn.eu, z podaniem danych osobowych. Jednocześnie zapraszamy do nadsyłania propozycji konkursowych, które opublikujemy w kolejnych wydaniach Zbąszynianina.



Z okazji 94 rocznicy bitwy o Łomnicę, która rozegrała się 17 stycznia 1919 roku, uczniowie Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wlkp. w Łomnicy oddali hołd żołnierzom walczącym o wolność Wielkopolski. Uroczystość rozpoczęła msza św. w intencji Ojczyzny, celebrowana przez proboszcza Parafii p.w. św. Wawrzyńca w Łomnicy – ks. Cezarego Kucińskiego. Dalsza część obchodów odbyła się na placu szkolnym, pod tablicą upamiętniającą żołnierzy Kompanii Kórnickiej. Obok przedstawiciele władz powiatowych i gminnych, delegacji szkół, Rady Sołeckiej Łomnicy oraz jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Łomnicy kwiaty złożyła także liczna delegacja gości z Kórnicka. Za gościnność Łomniczan i pamięć o żołnierzach oddziału kórnickiego podziękował burmistrz Kórnicka – Jerzy Lechnerowski. Bitwa o Łomnicę rozpoczęła się w południe 17 stycznia 1919 roku. Przeciwko wojskom niemieckim walczyły obok kompanii kórnickiej dowodzonej przez Stanisława Celichowskiego, kompanie jarocińska i opalenicka. W obronie Łomnicy, tego dnia, życie oddało dziesięciu żołnierz. M.B.



dok ze str. 12

Podobna trasa jest na Śląsku i cieszy się dużym zainteresowaniem. Moim zdaniem warto postawić na „graniczną historię Zbąszynia”, która może podkreślić i przypomnieć zapomniane znaczenie tego miasta w historii Polski. Poza tym oznakowanie granicy, znakomicie wpisuje się w wydarzenia z końca października 1938 roku, opisanego w książce pt. Preludium Zagłady. To właśnie w tym miejscu na „pasię ziemi nicyzej”, pomiędzy niemieckimi i polskimi słupkami granicznymi znaleźli się Żydzi przymusowo wysiedleni z terenów Trzeciej Rzeszy. Jeden plakat na dworcu to trochę za mało jak na 8 tysięcy osób, które tutaj trafiły.

Otwarcie 1 września?

Burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński już wyraził zainteresowanie tym projektem. - Bardzo interesujący pomysł, tym bardziej że wyszedł od młodszego pokolenia zbąszynian – mówi burmistrz Zbąszynia – Jesteśmy już po kilku spotkaniach z przedstawicielami

Nadleśnictwa w Babimoście, którzy bardzo przychylnie odnieśli się do granicznej inicjatywy.

Jest wstępny plan otwarcia dla zwiedzających miejsca po dawnej Rogatce. Rozważane są różne historyczne daty, jedną z nich jest 1 września. Można by też nawiązać do daty uruchomienia tego przejścia. Wiadomo, że budynek powstał w latach 20-tych.

Zacieranie śladów czy konieczność

Z przekazów wynika, że polski budynek graniczny jeszcze stał kilka lat po wojnie, jednak był opuszczony. Nie wiadomo dlaczego nie został zasiedlony, czy to z powodów decyzji władz powojennych, czy też z bardziej przyziemnych powodów np. znaczna odległość od miasta, brak energii elektrycznej. Są opinie, że ówczesnym władzom komunistycznym bardzo zależało na zacieraniu wszelkich śladów po dawnym niemieckim panowaniu na ziemiach zachodnich, czego dowodem były ślady po dawnej granicy. Jest przekaz, że w połowie lat 50 tych, jeden z nowych mieszkańców

Zbąszynia, otrzymał zgodę na rozbiórkę „Rogatki”. Z pozyskanych cegieł powstał dom mieszkalny, nad samą rzeką Obrą, przy ul. 17 Stycznia.

Czasy powojenne i atmosferę związaną z zacieraniem dawnej granicy, pamięta doskonale Zenon Owoc z Zielonej Góry, dawny mieszkaniec Zbąszynia.

- Rodzimi "talibowie" minionego okresu niszczyli wszystkie ślady przypominające o granicy i współistnieniu na tych ziemiach ludności innej niż polska (np. cmentarz i zbór ewangelicki i pewnie zabudowania graniczne), które mogłyby nie dawać świadectwa o wiecznej polskości tych ziem do Łaby z Łużyczanami i Saksonią łącznie – mówi 83 letni były mieszkaniec Zbąszynia - Słynne było, głoszone zaraz po wojnie hasło „Tam gdzie Chrobry te słupy wbił”. Na mapie z 1944 roku zabudowania niemieckie są zaznaczone a polskich już nie ma. W czasie okupacji jeździłem rowerem to sobie już nie przypominam budynku polskiej strażnicy.

Bardzo intensywnie rozpoczął się rok 2013 w Zbąszyńskim Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji

Kuvert liga

Styczeń to tradycyjnie dominacja piłki nożnej halowej. Kontynuowane były potyczki Kuvert Ligi sezonu 2012/2013. Uroczyste



Puchary i medale wręczali Waldemar Sobczak prezes firmy Kuvert oraz Burmistrz Zbąszynia



Najlepszą drużyną Kuvert ligi 2012/2013 okazał się zespół „Ognia w Szopie I”

podsumowanie i zakończenie miało miejsce w niedzielę, 27 stycznia. W tegorocznej edycji udział wzięła rekordowa liczba 29 drużyn, walczących w trzech ligach I, II i III. Zwycięzcami poszczególnych lig zostały zespoły: I liga „Ogień w Szopie” ze Zbąszynia i Przyprostyni, II liga „Piątek Siedlec”, III liga „Bez Celu” ze Zbąszynia. ZCSTIR składa w tym miejscu podziękowania sponsorowi tytularnemu rozgrywek, firmie Kuvert Polska Sp. z o.o. za pomoc w organizacji imprezy.

8. Polish Cup 2013

Najważniejszą jednak imprezą początku roku był tradycyjnie turniej unihokeja, odbywający się na początku lutego. W dniach 1-3 lutego 2013 w Zbąszyńskim Centrum



Otwarcie turnieju miało bardzo uroczystą oprawę

Sportu, Turystyki i Rekreacji odbył się międzynarodowy turniej unihokeja 8. Polish Cup 2013. W zawodach brało udział sześć drużyn, z Polski, Szwajcarii, Czech, Norwegii, Węgier i Niemiec. Po raz drugi podczas trwania turnieju unihokejowego organizowany był konkurs dla kibiców

przychodzących na mecze odbywające się w „Zbąszyniance”. Wystarczyło zebrać trzy pieczątki, które były potwierdzeniem obecności na meczu, a specjalny kupon wrzucony do urny brał udział w losowaniu nagrody głównej, którą był telewizor marki Samsung. Nagrodę ufundowały dwie firmy z gminy Zbąszyn, firma Mercor oraz Ardor. Wylosowane zostały dwie nagrody pocieszenia. Zwycięski kupon wylosował zawodnik drużyny Szwajcarii. Nowym właścicielem telewizora okazał się Pan Jan Leśnik ze Zbąszynia. Po zakończeniu wszystkich meczy przyszedł czas na podsumowanie kolejnej edycji konkursu „Przyjazny Kibic”. Na pierwsze miejsce bez wątplenia zasłużyli kibice Szwajcarii ze zbąszyńskiego Gimnazjum. Za wspianą doping zawodnicy odwiedzali się po każdym meczu, dziękując kibicom za wsparcie. Przy odbiorze nagrody kibice spotkali się z zawodnikami na płycie boiska. Przerwy pomiędzy tercjami umilały swoimi występami Cheerleaderki z Zbąszyńskiego Gimnazjum pod kierunkiem Pani Joli Borkowskiej oraz Zespół Taneczny REGO, która prowadzi Pani Regina Gołek.

Unihokej dziewcząt

Kolejny weekend to wydarzenie ważne dla unihokejowego zespołu dziewcząt PKS MOS Zbąszyn uczestniczących w rozgrywkach ligi unihokeja w kategorii junierek starszych. W sobotę i niedzielę odbył się dwumecz w ramach rozgrywek o Mistrzostwo Polski. Do Zbąszynia przyjechały zawodniczki zespołu UKS Maratończyk Płociczno. Zbąszyńskie zawodniczki sprawiły kibicom bardzo miłą niespodziankę pokonując w pierwszym spotkaniu, po bardzo zaciętym pojedynku, lidera tabeli 7:5. Sobotni wysiłek pozostawił



Drużyna dziewcząt z PKS MOS Zbąszyn

jednak swój ślad, w niedzielnym spotkaniu nie było już łatwo. Mimo ambitnej postawy PKS MOS uległ drużynie z Płociczno 4:7. Dziewczętom z naszego klubu składamy gratulacje i liczymy na udane występy w kolejnym sezonie rozgrywkowym.

O puchar burmistrza

W sobotę, 16 lutego, odbył się VII Gminny Halowy Turniej Piłki Nożnej Seniorów o

Puchar Burmistrza Zbąszynia. Gospodarzem tegorocznego turnieju był klub K.S. Obra Zbąszyn. W turnieju uczestniczyły seniorskie zespoły z Gminy Zbąszyn, które występują w rozgrywkach Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej: Błędnio Nądnia, Wicher Strzyżewo, Huragan Łomnica, Płomień Przyprostynia oraz wspomniany wcześniej klub Obra Zbąszyn. Turniej otworzył Tomasz Kurasiński burmistrz Zbąszynia, Tomasz Szczechowicz dyrektor Zbąszyńskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji oraz Przemysław Maćkowiak wiceprezes KS Obra Zbąszyn. Po oficjalnym otwarciu przystąpiono do turniejowych zmagania. Po rozegraniu 10 spotkań zwycięzcą turnieju została drużyna Obry Zbąszyn.

Plebiscyt na sportowca roku

W XXXIV Plebiscycie na 10 Sportowców Ziemi Zbąszyńskiej w 2012r. startowało 30 kandydatów. Na uroczystość przybyli laureaci, zaproszeni goście, trenerzy, rodzice, przedstawiciele klubów sportowych z terenu gminy, a także Burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński, Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Furman i Radni Rady Miejskiej. Pomysłodawcą cyklu oraz inicjatorem zorganizowania Plebiscytu był ówczesny dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji, nieżyjący już zasłużony działacz kultury fizycznej, Marian Frasz. Niestety miejsc dla laureatów jest tylko 10. Gratulacje należą się



Wyróżnienia odebrali nominowani sportowcy oraz przedstawiciele klubów, szkół, rodzice i znajomi



Piłkarz Obry Zbąszyn Kamil Maciejewski odebrał dodatkowe wyróżnienie

wszystkim, za naprawdę znaczące osiągnięcia sportowe w ubiegłym roku. Po raz drugi wyróżniono lokalne media, które na co dzień przekazują informacje ze zbąszyńskich aren sportowych. Dzięki nim osiągnięcia naszych sportowców nie są anonimowe. Sport w obecnych czasach nie może funkcjonować bez wsparcia sponsorów.



Najbardziej usportowiona rodzina w gminie Zbąszczyń. Na zdjęciu Aneta i Alicja Konieczek z rodzicami

dok. ze str 14

Tak jest również w Zbąszczyń. Jest wiele firm, które mimo trudnych czasów pomagają w działalności klubom, współorganizują zawody i turnieje. Wszystkim im serdecznie podziękowano. W tym roku postanowiono jednak wyróżnić troszkę innego sponsora - mianowicie - Samorząd Gminy Zbąszczyń, który wspomaga funkcjonowanie klubów, ale przede wszystkim dba o ciągły rozwój bazy sportowej. Statuetki z rąk członków kapituły plebiscytu Małgorzaty Kozłowskiej, Przemysława Borkowskiego i Michała Dominika odebrali burmistrz Zbąszczyń Tomasz Kurasieński, przewodniczący Rady Miejskiej Marek Furman oraz przewodniczący Komisji Sportu Rady Miejskiej Pan Łukasz Woźny. Pierwszy raz wręczono dodatkowe regulaminowe nagrody. Piłkarzem roku 2012 w Gminie Zbąszczyń wybrano Kamila Maciejewskiego, żeglarzami roku Konrada i Jerzego Plewów. Wyróżnienie specjalne od fundacji Michalczewskiego odebrał także bokser - Gracjan Bartczak. Następnie przystąpiono do dekoracji laureatów plebiscytu. Niekwestionowanym zwycięzcą okazał się Dawid Konieczek, którego lista osiągnięć w biegach przełajowych oraz biegach z przeszkodami jest imponująca. Na wspomnienie zasługują szczególnie osiągnięcia poza granicami kraju: 23 miejsce podczas Cross Country Championship w Memphis w kategorii studentów ze wszystkich uniwersytetów amerykańskich na dystansie 6 000 m oraz zwycięstwo podczas Arkansas Tech University Championship na dystansie 4 mil w Johannesborro, w Arkansas. Kolejne miejsca zajęli: Michał Szczechowicz, Alicja Konieczek, Marcin Szczechowicz, Klaudia Szelzchen, Juliusz Zbierski, Aleksandra Orzechowska, Aneta Konieczek, Anna Borkowska, Edyta Skrzypczak. Laureatom gratulujemy życząc dalszych sukcesów!

Awans siatkarzy

Pierwszy kwartał nowego roku to także czas

końca i podsumowań rozgrywek wojewódzkich w siatkówce mężczyzn III ligi. Zespół PKS MOS Zbąszczyń kończy sezon 2012/2013 na pierwszym miejscu w tabeli. Historyczny awans do wyższej ligi został potwierdzony w wyjazdowym meczu z Kaniąsiatką Gostyń 3:1. Meczem, który bezpośrednio decydował o awansie, było spotkanie z MKS Noteć Czarnków. Zbąszczyńscy siatkarze wygrali ten pojedynek bardzo wyraźnie 3 do 0. W całym sezonie zespół jak do tej pory poniósł tylko jedną porażkę. Było to w pierwszej kolejce spotkań w wyjazdowym meczu z Czarnymi Ostrowite. W tym sezonie PKS MOS prowadzi dwóch szkoleniowców Łukasz Woźny i Ryszard Frasz. Na mecze siatkówki w Zbąszczyń przychodzi coraz więcej kibiców. Ma to związek z poziomem sportowym rozgrywek, ale również z odpowiednią oprawą zawodów. Dla kibiców przygotowywane są specjalne gadżety do dopingowania, a w czasie przerw prowadzone konkursy z nagrodami. Wszystko to składa się na całkiem fajne widowisko, na którym warto bywać.

Maraton Zumba&fitness

Jedno z ostatnich wydarzeń, które zgromadziło w hali „Zbąszczyńska” wiele uczestniczek to maraton zumba&fitness. W

niedzielne popołudnie, 10 marca, do Zbąszczyń tłumnie zawiąły panie, aby po raz drugi uczestniczyć w Maratonie Zumba zorganizowanym przez Marlenę Ratajczak, wykwalifikowaną instruktorkę zumba&fitness. Zajęcia zumba mają na celu przede wszystkim propagowanie zdrowego stylu życia, pokazanie, że poprzez zabawę, przy muzyce, można aktywnie spędzać



wolny czas, jednocześnie dbając o sylwetkę i sprawność fizyczną. Pierwszy maraton zorganizowany w listopadzie ubiegłego roku pokazał, że taka forma aktywności ma wiele zwolenniczek. W zajęciach wzięło wtedy udział ponad 100 uczestniczek, przez kilka godzin prowadzonych przez instruktorki: Marlenę, Magdę oraz Teresę. Wspólne ćwiczenia przyniosły startującym w maratonie wiele satysfakcji, uczestniczki dodatkowo były dopingowane przez licznie zgromadzoną na trybunach publiczność. Duże zainteresowanie i frekwencja zachęciły do organizacji kolejnej edycji maratonu. Zainteresowanie zgłaszały panie spoza Zbąszczyń, uczestniczące w zajęciach fitness odbywających się w sąsiadujących miejscowościach. Frekwencja także tym razem przeszła oczekiwania głównych organizatorów, w maratonie wystartowało ponad 200 pań. Przez trzy godziny amatorki tańca i aerobiku bawiły się wspólnie przy muzyce. Cieszy fakt, że na maraton przyjechały uczestniczki nie tylko z najbliższej okolicy ale także z odleglejszych miast, takich jak Międzyrzecz, Nowa Sól, Zielona Góra czy Koźuchów. Zbąszczyńskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji jest zainteresowane organizacją kolejnych maratonów zumba, nie tylko na hali, ale także na plaży.

Tomasz Szczechowicz zasłużony dla sportu

Podczas Wielkopolskiego Kongresu Sportu Powszechnego, który odbył się w Poznaniu, Minister Sportu i Turystyki – Joanna Mucha oraz Marszałek Województwa Wielkopolskiego – Marek Woźniak odznaczyli dyrektora Zbąszczyńskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji – Tomasza Szczechowicza brązową odznaką „Za zasługi dla sportu”. Dyrektor ZCSTiR znalazł się wśród najaktywniejszych działaczy Wielkopolski docenionych za zaangażowanie w rozwój kultury sportowej. Gratulujemy!



ZBĄSZYŃ

MIASTO NAD JEZIOREM

WCZORAJ, dzisiaj I JUTRO



Dzień I (12 czerwca 2013 roku)

- MIEJSCE: Sala Zbąszyńskiego Centrum Kultury
- 8.00-9.30 - Turniej wiedzy i umiejętności
 - 10.00-10.30 - **Z dziejów obszarów wodnych Zbąszynia** - mgr Zenon Matuszewski
 - 10.30-10.50 - **Jezioro Zbąszyńskie w świetle badań hydrobiologicznych** - dr Mikołaj Kokociński, dr Tomasz Kałuski
 - 10.50 - 11.10 - dyskusja
 - 11.10-11.30 - **Rola zbiorowisk roślinnych w zbiornikach wodnych** - prof. dr hab. Mariusz Pełechaty
 - 11.30-11.40 - dyskusja
 - 11.40-12.00 - przerwa kawowa
 - 12.00-12.20 - **Działania zmierzające do utrzymania wysokiej wartości przyrodniczej Jeziora Zbąszyńskiego** - dr Michał Kupczyk
 - 12.20-12.30 dyskusja
 - 12.30-13.00 - **Rekultywacja zbiorników eutroficznych** - prof. dr hab. Ryszard Gołdyn
 - 13.00-13.30 - dyskusja i zamknięcie obrad
 - 14.00 - przerwa obiadowa
 - 15.00-16.30 - **Happening BITWA O BŁĘDNO** - uczniowie Gimnazjum w Zbąszyniu (Plaża Łazienki) Rejs po Jeziorze Zbąszyńskim

Dzień II (13 czerwca 2013 roku)

- MIEJSCE: Sala ZCK
- 10.00-10.20 - **Działania władz samorządowych na rzecz zwiększenia turystycznej atrakcyjności gminy Zbąszyń** - mgr inż. Tomasz Kurasiński, mgr Marek Orzechowski
 - 10.30-15.00 wystąpienia zaproszonych gości
 - Czy należy bać się Natury 2000? - Jerzy Ptaszyk** (Reg. Dyrekcja Ochrony Środowiskaw Poznaniu)
 - Finansowanie inwestycyjnych i nieinwestycyjnych przedsięwzięć ochrony środowiska ze środków WFOŚiGW i środków unijnych - Hanna Grunt** (Woj. Fundusz Ochrony Środowiska)
 - H2OBŁĘDNI - czyli o jeziorze Błędno i nie tylko** - uczniowie ZS nr 1 im. Stefana Garczyńskiego
 - Ochrona przyrody w Dolinie Obry** - Andrzej Jermaczek (Lubuski Klub Przyrodników)

Wydarzeniu towarzyszą: wystawa plastyczna oraz happening ekologiczny.